

# Zakrzewski, Andrzej B.

---

"Położenie prawne ludności tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim", Jacek Sobczak, Warszawa-Poznań 1984 :  
[recenzja]

---

Przegląd Historyczny 78/2, 326-328

---

1987

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Warszawy Południe, Pragi z 1765 r. i Warszawy Zachód, zaznaczyć zabudowy, a może nawet jej zagęszczenia w ciągu XVIII w.?

Z braku kompetencji trudno ocenić rozdziały autorstwa W. Tomkiewicza oraz M. I. Kwiatkowskiej i M. Kwiatkowskiego. Wydaje się jednak, że oba zarysy W. Tomkiewicza prezentujące Warszawę w latach 1526—1655 i 1656—1720 jako ośrodek życia artystycznego i intelektualnego są bardziej udane, w sposób pełniejszy, a przy tym integralny ujmują opisywane przez autora zjawiska. Trudno powstrzymać się od refleksji nad szkicem M. Kwiatkowskiego poświęconego stołecznej architekturze. Czytelnik otrzymał tekst wypełniony bogato opisem poszczególnych budowli, założeń pałacowych, willowych, kamienic, datami ich powstawania, nazwiskami tak właścicieli jak i budowniczych, ale pozbawiony rzeczy chyba najistotniejszej w tego typu wydawnictwie, a mianowicie zwięzłego, syntetycznego podsumowania obrazu całokształtu architektury w jej rozwoju chronologicznym (choćby z wydobyciem natężenia ruchu budowlanego czasów saskich i Stanisława Augusta). A przecież w jednej z wcześniejszych prac tego samego autora z 1975 r. odnajdujemy rzeczywiście, wartościową syntezę, w której M. Kwiatkowski architekturę pałacową i willową nie tylko uporządkował w czasie, ale też wskazał jej cechy charakterystyczne i określił intensywność rozwoju<sup>13</sup>. Ponadto skupienie uwagi czytelnika tylko na architekturze murowanej usunęło w cień budownictwo drewniane. Tymczasem jak wynika z dobrze udokumentowanych badań H. Szwankowskiej przeszło 3/4 warszawskich domów mieszkalnych do końca Rzeczypospolitej szlacheckiej było drewnianych<sup>14</sup>.

Zgłoszone uwagi i propozycje mają charakter dyskusyjny. Powstały one pod wpływem pewnego niedosytu, jaki pozostawiła lektura książki. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że cały tom „Warszawy w latach 1526—1795” stanowi ze wszech miar dzieło wartościowe i bardzo potrzebne. Powstałe dużym wysiłkiem zespołu autorskiego jest odbiciem aktualnego stanu warsawianistyki doby staropolskiej i najbogatszym, nowoczesnym źródłem informacji o historii Warszawy tamtych lat. Zanim dalsze badania przyniosą uzupełnienia bądź korekty szczegółowych sądów (przede wszystkim w partiach poświęconych społeczeństwu) jego przydatność zarówno dla zawodowych historyków jak i miłośników dziejów stolicy trudno przecenić.

Cezary Kukło

Jacek Sobczak, *Położenie prawne ludności tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Prace Komisji Historycznej t. XXXVIII, Warszawa—Poznań 1984, s. 133, nlb. 2.

Po bez mała półwieczu od wydania pracy Stanisława Kryczyńskiego<sup>1</sup> doczekaliśmy się nowej monografii poświęconej dziejom Tatarów litewskich. Praca Sobczaka traktuje bowiem — wbrew tytułowi — nie tylko o położeniu prawnym lecz również o dziejach i strukturze osadnictwa. Autor słusznie nie ograniczył się do terenów Litwy, sięgając również po materiał dotyczący koronnego Podlasia, Wołynia i Podola. Granice chronologiczne określa z jednej strony wiek XIII, z drugiej ostatni rozbiór Polski. Monografia składa się ze wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia i bibliografii.

<sup>13</sup> M. Kwiatkowski, *Architektura pałacowa i willowa w Warszawie XVIII w.*, [w:] *Warszawa XVIII wieku*, z. 3, *Studia Warszawskie* t. XXII, Warszawa 1975, s. 13—128.

<sup>14</sup> H. Szwankowska, *Drewniana zabudowa mieszkaniowa Warszawy Oświecenia*, [w:] *Warszawa XVIII wieku*, z. 2, *Studia Warszawskie* t. XII, Warszawa 1972, s. 195 n.

<sup>1</sup> St. Kryczyński, *Tatarzy litewscy. Próba monografii historyczno-etnograficznej*, „Rocznik Tatarski” t. III [dalej: RT], 1938.

We wstępie autor omawia źródła i stan badań, w rozdziale pierwszym — dzieje osadnictwa. Referując początki kolonizacji tatarskiej prostuje autor wiele błędów i w konkluzji trzeźwo stwierdza, że mało o tym okresie wiemy. Również zajmując się kolonizacją w czasach Witolda ostrożnie podchodzi do tez swych poprzedników, wskazując w niejednym brak podstaw źródłowych ich wniosków (np. s. 22, 23, 25) a do dziejów późniejszego osadnictwa dorzuca nieznanne dotychczas fakty (s. 38). Rozdział drugi traktuje o organizacji osadnictwa: chorągiewnej i wyznaniowej, a więc również hierarchii ludności tatarskiej i jej zwierzchnikach.

Rozdział ostatni charakteryzuje prawa i obowiązki litewskich muzułmanów a wśród nich służbę wojskową i związane z nią prawo posiadania ziemi, jak również status społeczny. Osobny, choć z uwagi na szczupłość źródeł krótki, podrozdział omawia prawo prywatne Tatarów.

W porównaniu z innymi powojennymi badaczami autor rozszerzył zakres kwerendy archiwalnej, choć z części materiału, wykorzystanego już przez Kryczyńskiego a przechowywanego obecnie za granicą, skorzystać nie mógł. Podstawę rękopiśmienną pracy stanowiły zespoły Archiwum Głównego Akt Dawnych, wśród których na uwagę zasługuje zasób Archiwum Radziwiłłów, nie spożytkowanego dotąd przez badaczy tematu. W węższym zakresie autor przeprowadził kwerendę w innych zbiorach rękopiśmiennych Warszawy, Wrocławia i Krakowa.

Staranna krytyka źródeł pozwoliła mu wykazać luki i niepewność niektórych dotychczasowych ustaleń. Rozprawił się wreszcie, miejmy nadzieję — ostatecznie z pokutującym w polskiej historiografii mitem, jakoby Luca Waddingo podawał w swej kronice wzmianki o Tatarach zamieszkujących Litwę w XIV w. (s. 14—15)<sup>2</sup>. Ujmując rzecz porównawczo, obalił Sobczak hipotezę, iż organizacja chorągiewna Tatarów litewskich wzorowana była na organizacji wojskowej Złotej Ordy (s. 53).

Nie ze wszystkimi tezami autora możemy się zgodzić. W szczególności nie w pełni podzielamy pogląd, że Tatarzy gospodarscy stanowili „warstwę pośrednią między szlachtą a niższymi warstwami społeczeństwa” (s. 87). Wydaje się bowiem — jeśli podchodzić do ich statusu prawnego formalnie — że rzeczywiście nie byli oni szlachtą. Badając jednak praktykę zauważamy, że traktowano ich na ogół jak szlachtę a zasadniczą różnicą było nieposiadanie przez Tatarów szlacheckich praw politycznych. Sam autor jest w tej kwestii niezbyt konsekwentny przyznając, że wywody szlacheckiego pochodzenia przeprowadzono powołując się na przepisy odnoszące się do szlachty (s. 96—97). Nadmiernym uproszczeniem jest sąd, iż Tatarzy nie mogli od 1529 r. posiadać poddanych chrześcijan (s. 47—48). Ograniczenie to dotyczyło czeladzi chrześcijańskiej i powtarzało się w kolejnych statutach (I Statut: rozdz. XI, art. 5; II Statut: rozdz. XII, art. 9; III Statut: rozdział XII, art. 9) i konstytucjach z 1616 r. i 1678 r. — nigdy zresztą nie było respektowane. Ekonomicznym absurdem byłoby zresztą zakazanie Tatarom posiadania ludzi ciągłych (któż uprawiałby ziemię?), III Statut zabraniał więc tylko obciążania ich nienależnymi daninami. Autor ma w zasadzie słuszną rację twierdząc, że w danym akcie nadania ziemi Tatarom nie było zezwolenia hospodara na ewentualną alienację tej ziemi. Istotnie taki był zasadniczy kierunek, spotykamy jednak w potwierdzeniu nadania ziemi przez Aleksandra Jagiellończyka na rzecz Abrahima Tymirczyca z 16 lipca 1505 r. zgodę na swobodne dysponowanie nieruchomościami, które można *otdaty i prodaty i zamienity, rozszyryty*<sup>3</sup>. Akt ten jest jednak wyjątkiem, być może efektem mechanicznego zastosowania formularza dokumentu.

J. Sobczak stwierdził, że przyjęcie chrztu przez Tatara gospodarskiego nie powodowało automatycznie nabycia przezeń pełni praw szlacheckich. Jednoznaczna odpowiedź w tak ważnej

<sup>2</sup> Już po napisaniu tych słów okazało się, że Waddingo straszy nadal, tym razem w pracy P. Borawskiego i A. Dubińskiego, *Tatarzy polscy, dzieje, obrzędy, legendy, tradycje*, Warszawa 1986, s. 20.

<sup>3</sup> AGAD, Metryka Litewska 191<sup>B</sup>, s. 7.

kwestii wymaga — jak się wydaje — konfrontacji z szerszym materiałem źródłowym a nie oparcia się na pojedynczym przykładzie (s. 86 przyp. 39). Wydaje się również, że Temruk Szymkowicz przybył do Rzeczypospolitej już ochrzczony, był on bowiem synem ochrzczonego wcześniej Szymka Temrukowicza (s. 33)<sup>4</sup>. Do wyników rewizji Kierdeja należy — naszym zdaniem — podchodzić z ostrożnością, a w każdym razie mniej kategorycznie formułować oparte na niej sądy. Spotykamy bowiem — wbrew zdaniu autora — z lat poprzedzających tę rewizję wzmianki<sup>5</sup> o Tatarach zamieszkujących inne powiaty województwa trockiego, nie tylko trocki i grodzieński, lecz m.in. kowieński<sup>5</sup>.

Dodajmy też, że egzemplarz „Alkoranu” Matiasza Czyżewskiego zachował się, wbrew twierdzeniu autora, do naszych dni — w Gdańskiej Bibliotece PAN (sygn. NL 82.37. adl.). Nie jest dokładny cytat ze „Wskrócenia procesu koronnego” Jakuba Zawiszy, w zniekształconej formie już kilka lat tułający się po literaturze przedmiotu (s. 101). Również stwierdzenie o zaniku w 1790 r. osad tatarskich w powiatach wileńskim, grodzieńskim, oszmiańskim i słonimskim (s. 49) nie odpowiada — naszym zdaniem — rzeczywistości, a bierze się chyba z przyjęcia tezy K. Grygajtisa, opierającego się z kolei na ustaleniach R. Jasasa i L. Truski. Wyliczenia badaczy wileńskich dotyczą jednak nie całego Wielkiego Księstwa a tylko jego siedmiu powiatów (zob. też s. 45). Pracę zamyka olbrzymia bibliografia, będąca pomocą nie tylko dla badaczy przedmiotu lecz i wielu innych zagadnień ustroju i prawa Litwy.

Zważywszy na długość procesu wydawniczego autor nie mógł do niej włączyć niektórych prac nowszych, warto jednak wspomnieć o dwóch pozycjach wydanych nieco wcześniej, a więc monografii A. Antonowicza o ruskich rękopisach Tatarów litewskich pisanych alfabetem arabskim<sup>6</sup> i herbarzu rosyjskich rodzin pochodzenia tatarskiego N. Baskakowa<sup>7</sup>.

Szeregiem błędów obciążyć należy korektę — m.in. nieprawdopodobną datą przywileju Michała Korybuta Wiśniowieckiego dla Tatarów (s. 87), czy pisownią nazwisk Henryka Lulewicza (s. 47 przyp. 36) i I. I. Łappo (s. 43 przyp. 12).

Wnioski Jacka Sobczaka różnią się od poglądów poprzedników — wywołują więc dyskusję. Trzeba docenić wagę nowych ustaleń w kwestiach dotąd nie badanych, jak analiza statusu prawnego Tatarów litewskich (s. 109—111). Zauważamy też zerwanie z nierezadkiem u innych autorów bezkrytycznym przyjmowaniem, a raczej przepisywaniem tez A. Muchlińskiego i St. Kryczyńskiego. Podstawową zaletą pracy jest rzeczowość i krytycyzm. Choć nie ze wszystkimi ustaleniami poznańskiego badacza możemy zgodzić się, trzeba ocenić odwagę z jaką rewiduje ustalone poglądy.

Praca stanowi inspirację dla dalszych badań nad Tatarami w dawnej Rzeczypospolitej. Jest również niezłym fundamentem tych badań.

Andrzej B. Zakrzewski

Carl E. Schorske, *Fin-de-Siècle Vienna*, A. A. Knopf, New York 1980, s. 378, ilustr.

Zarówno badaczy, jak i czytelników od lat przyciąga obraz Wiednia z epoki *fin-de-siècle'u*. Rzecz zrozumiała: w tym mieście powstały psychoanaliza i sztuka secesji, muzyka atonalna i szereg szkół planowania urbanistycznego, tu było źródło nurtów neopozytywistycznych w filozofii. Rozwój tych zjawisk, odbywał się na wielce skomplikowanym tle politycznym,

<sup>4</sup> Por. M. Rawita Witanowski, *Tatarzyn Temruk Szymkowicz Petyhorski indygeną*, RT t. 1, 1932, s. 180—183.

<sup>5</sup> Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, rkps F. 7-13771, k. 213.

<sup>6</sup> A. Antonowicz, *Bieloruskije teksty pisannyje arabskim pismom*, Wilno 1968.

<sup>7</sup> N. A. Baskakow, *Russkije familii tiurkskogo proischożdenija*, Moskwa 1979.